

"MACHINA PROPAGANDOWA" - PRAWIE POŁOWA TWEETÓW O COVID-19 POCHODZI OD BOTÓW

Autorami 45 proc. spośród ponad 200 mln wpisów na Twitterze na temat pandemii są prawdopodobnie zautomatyzowane konta rozsiewające dezinformację - wynika z analizy amerykańskich badaczy z Uniwersytetu Carnegie Mellon w Pittsburghu.

Jak podało w środę amerykańskie radio publiczne NPR, badacze z Carnegie Mellon stwierdzili, że prawie połowa z ponad 200 mln tweetów na temat Covid-19 od stycznia pochodziła z kont "zachowujących się bardziej jak skomputeryzowane roboty niż ludzie". Badacze doszli do takich wniosków na podstawie np. podejrzenia wysokiej liczby tweetów generowanych przez te konta i ich rzekomej lokalizacji.

Według autorów analizy, choć definitywne ustalenie, kto stoi za botami jest trudne, treść wpisów sugeruje, że są one częścią "machiny propagandowej", nastawionej na zwiększanie podziałów w społeczeństwie i rozsiewanie dezinformacji na temat pandemii. "Wiemy, że wygląda to jak machina propagandowa i z pewnością wpisuje się w rosyjskie i chińskie strategie" - stwierdziła autorka badania Kathleen Carley. Zaznaczyła jednocześnie, że udowodnienie tego wymagałoby zaangażowania "ogromnych środków".

Diagnozy badaczy są zbieżne z wnioskami, do których doszli także hiszpańscy analitycy z firmy Cyrity zajmującej się cyberbezpieczeństwem. Według najnowszego raportu firmy, do którego miał dostęp dziennik "El Mundo", Rosja i Chiny "prowadzą w sposób bezpośredni (...), a także pośredni, poprzez firmy i struktury pozarządowe w innych krajach, kampanie fałszywych informacji, dezinformacji i ingerencji zagranicznej".

Działania obu reżimów "skierowane są na doprowadzenie do podziałów opinii publicznej i wprowadzenie zamieszania w gospodarkach zachodnich, głównie Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych" - stwierdzili autorzy raportu.

Według przedstawiciela Cyrity, Joaquina Castillejo, Rosja i Chiny mają różne interesy. "W przypadku Rosji dezinformacja należy do jej strategii wojskowej, a celem jest tworzenie podziałów i napięć w krajach przynależnych do kręgu jej interesów, czego nawet często nie ukrywa. (...) Tak było w przypadku brexitu czy niepodległości Katalonii, a strategia Rosji była bardzo agresywna" - powiedział Castillejo. "Chiny zainteresowane są bardziej poprawą swojego wizerunku i obroną interesów gospodarczych, gdyż teraz mają dużą szansę na poszerzenie swoich wpływów" - wyjaśnił.

Jak podaje NPR, naukowcy z uniwersytetu Carnegie Mellon zidentyfikowali ponad 100 fałszywych narracji promowanych przez boty na Twitterze, w tym np. teorię spiskową o związku rozprzestrzeniania się wirusa z rozwojem sieci 5G. Teoria zyskała na tyle dużą popularność w mediach społecznościowych, że w Wielkiej Brytanii i innych krajach doszło do wielokrotnych ataków na maszty telekomunikacyjne.

Władze Twittera nie odniosły się do treści badania, ale zaznaczyły, że podjęły działania wobec 1,5 mln kont promujące dezinformację na temat Covid-19. Działania te nie zawsze są skuteczne, bo kasowane lub zawieszane konta szybko bywają zastępowane nowymi.